

Sygn. akt XXVI GC 344/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Emilia Szczurowska

Protokolant: Michał Lutrzykowski

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa: **P. B. (1)**

przeciwko: (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w W.** (poprzednio (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.)

o uchylenie uchwały nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., podjętej w dniu 11 kwietnia 2013 r.

I. uchyła uchwałę nr 15 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (obecnie (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.), podjętą w dniu 11 kwietnia 2013 r.;

II. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz P. B. (1) kwotę (...) zł (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu a w tym kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Emilia Szczurowska

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

XXVI Wydział Gospodarczy z dnia 25 czerwca 2015r.

Pozwem z dnia 10 maja 2013 r. (data stempla pocztowego k. 81) powód P. B. (1) wniósł o uchylenie uchwały nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej: (...) sp. z o.o.) z dnia 11 kwietnia 2013 r. w sprawie przymusowego umorzenia jego udziałów jako wspólnika spółki oraz o zasądzenie od strony pozwanej (...) sp. z o.o. kosztów procesu według norm przepisanych (pозew k. 1-10).

W uzasadnieniu tak zaprezentowanego żądania podniósł, że jest wspólnikiem pozwanej spółki i posiada 10 udziałów w jej kapitale zakładowym o łącznej wartości nominalnej (...) zł. W dniu 11 kwietnia 2013 r. odbyło nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o., które podjęło uchwałę nr (...) stanowiącą o przymusowym umorzeniu 10 udziałów o wartości nominalnej (...) zł każdy, o łącznej wartości (...) zł a należących do wspólnika P. B. (2) – w następstwie utraty możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki, na podstawie § 13 ust. 2 umowy spółki, który stanowi że udział wspólnika może być umorzony bez zgody wspólnika, w przypadku gdy wspólnik utraci z jakichkolwiek powodów możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Uchwałę zaprotokołowano

w protokole notarialnym za nr Repertorium (...) Powód głosował przeciwko uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. W uchwale postanowiono także, że umorzenie udziałów P. B. (1), następuje z czystego zysku spółki, za wynagrodzeniem w wysokości (...) zł brutto. Jak podał powód, uchwałę tą uzasadniono utratą przez powoda możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki i że mimo podejmowania prób świadczenia pracy na rzecz spółki wykonywana przez niego praca była nieużyteczna z punktu widzenia interesu spółki. Wskazano przy tym, że P. B. (1) nie angażował się w bieżącą działalność spółki, odmawiał współpracy z pracownikami spółki, działał wbrew przyjętej przez spółkę strategii rozwoju, odmawiał stosowania się do panujących w spółce zasad organizacyjnych, nie podnosił swoich kwalifikacji z zakresu informatyki, co uniemożliwiło mu sprzedaż wysoko zaawansowanych produktów oferowanych przez spółkę. Ponadto powód podniósł, że w uzasadnieniu uchwały wskazano, iż informacje uzyskiwane przez P. B. (1) w trakcie świadczenia pracy na rzecz spółki, mogą być wykorzystywane do prowadzenia działalności konkurencyjnej ze szkodą dla spółki, co świadczy w sposób bezspreczny o utracie możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Wskazano ponadto, że możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki należy rozpatrywać przez pryzmat użyteczności tej pracy dla spółki a nie należy zawężać pojęcia możliwości świadczenia pracy jedynie do posiadania kompetencji do wykonywania jakiegokolwiek pracy na rzecz spółki. Tymczasem w ocenie powoda uchwała nr (...) nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników jest sprzeczna z umową spółki oraz dobrymi obyczajami i zmierza do pokrzywdzenia wspólnika, zaznaczając przy tym, że uchwała została podjęta przez wspólnika większościowego pozwanej spółki już po raz drugi w identycznych okolicznościach, pomimo tego, że poprzednie zaskarżenie takiej samej uchwały doprowadziło do jej uchylenia przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie o sygn. akt I ACa 1105/11 w konsekwencji stwierdzenia, że jest sprzeczna z postanowieniami spółki i dobrymi obyczajami działania wspólnika większościowego. Wszystkie zaś zarzuty kierowane do niego w uzasadnieniu podjętej uchwały były już przedmiotem rozpoznania przez sądy obu instancji w toku poprzedniego postępowania o uchylenie uchwały umarzającej jego udziały. Jednocześnie powód zaznaczył, że spółka sama, przed poprzednim umorzeniem udziałów, wypowiedziała jemu umowę, stanowiącą podstawę do świadczenia usług a następnie zarzuciła niemożliwość świadczenia pracy, jak również, że uchwałę o przymusowym umorzeniu udziałów podjęto wbrew postanowieniom umowy spółki. Powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi powód wskazał, że postanowienie umowy spółki, na podstawie którego dokonano umorzenia udziałów zakłada obiektywną niemożność świadczenia pracy na rzecz spółki, niezależnie od formy jaką ta praca miałaby przybrać. Za Sądem Apelacyjnym, podniósł, że szczególnie rażącym naruszeniem dobrych obyczajów było rozwiązanie z powodem umowy o świadczenie usług na rzecz spółki a następnie powoływanie się na argument, że powód nie ma możliwości świadczenia na rzecz spółki pracy. Niezależnie od powyższego powód podkreślił, że jest wspólnikiem spółki od samego jej powstania i był jednym z jej założycieli a także od samego jej powstania pracował dla spółki. Ponadto podniósł, że nie bez znaczenia w sprawie jest sposób nabycia przez spółkę (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) udziałów w spółce. Jak bowiem wynika z protokołu Zgromadzenia wspólników z dnia 4 stycznia 2013 r., przewodniczący zgromadzenia wyjaśnił, iż (...) S.A. stała się wspólnikiem pozwanej spółki w efekcie nabycia w dniu 10 grudnia 2012 r. udziałów należących dotychczas do M. S., K. B. oraz spółki (...) Ltd. Powód odniósł się do § 29 umowy spółki, w którym zawarto postanowienia dotyczące wystąpienia wspólnika ze spółki, zgodnie z którymi umowa spółki wprowadziła sposób wystąpienia ze spółki, który następuje poprzez zbycie wszystkich udziałów a w takim przypadku należy powiadomić o zbyciu zarządu spółki a następnie wskazać zgromadzeniu wspólników nabywcę udziałów. Powód wskazał, że zarówno w przypadku udziałów, o którym mowa powyżej, jak i wcześniejszego zbycia udziałów na rzecz spółki (...) Ltd. przez A. C., postanowienia te zignorowano. Zbycie udziałów nastąpiło niegodnie z procedurą przewidzianą przez umowę spółki. Wreszcie P. B. (1) wskazał na nieprawidłowe praktyki w spółce tj. podjęcie uchwały o zmianie umowy spółki przez nadzwyczajne zgromadzenie wspólników w dniu 4 stycznia 2013 r., którą próbowano pozbawić powoda możliwości zwoływania nadzwyczajnych zgromadzeń wspólników. Uprawnienie to było zagwarantowane wspólnikowi w umowie spółki. Podjęta została próba uniemożliwienia realizacji tego prawa poprzez wprowadzenie progu posiadania minimum (...) udziałów w kapitale zakładowym, uprawniającego do podjęcia inicjatywy zwołania zgromadzenia. Stwierdzenie faktu podjęcia tej uchwały w protokole notarialnym nastąpiło według powoda niezgodnie z postanowieniami umowy spółki, które przewidują w takich przypadkach wyrażenie zgody przez wszystkich wspólników, których prawa są ograniczane. Jak podał powód, finalnie rejestracja tej uchwały nie

miała miejsca w toku postępowania rejestrowego, ponieważ Sąd Rejestrowy zgodził się z zastrzeżeniami powoda i postanowieniem z dnia 21 lutego 2013 r. wstrzymał rejestrację tej uchwały.

Powód następnie wskazał, że w dniu 15 marca 2013 r. odbyło się kolejne nadzwyczajne zgromadzenie wspólników, na którym przeniesiono siedzibę spółki do W., co jest okolicznością ukazującą sposób postępowania władz spółki wspieranych przez wspólnika większościowego, polegający na blokowaniu możliwości korzystania przez powoda z uprawnienia do kontroli spółki, przewidzianego w art. 212 k.s.h. Pomimo zaś występowania przez niego z pismami do spółki, w których żądał przedstawienia określonych danych i dokumentów, przedstawiciele spółki odmawiali powodowi możliwości korzystania z uprawnienia przewidzianego ustawą. W jego ocenie, działania podejmowane przez wspólnika większościowego (...) S.A. zmierzają także do zablokowania możliwości sprzedaży jego udziałów na rzecz kontrahenta zainteresowanego transakcją. Powód w dniu 22 stycznia 2013 r. poinformował zarząd spółki o zamiarze sprzedaży wszystkich swoich udziałów oraz wnioskuje o zwołanie zgromadzenia wspólników celem wykonania procedury ustanowionej w § 29 umowy spółki. Spółka nie odpowiedziała na żądania powoda, aż do dnia podjęcia zaskarżonej uchwały, po czym na zgromadzeniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. wspólnik większościowy tj. (...) S.A. w uchwale nr 16 odstąpił od wyznaczenia nabywcy udziałów powoda a w uchwale nr 17 odstąpił od zobowiązania zarządu spółki do umożliwienia powodowi wykonania prawa kontroli w trybie art. 212 k.s.h. Jednocześnie powód podkreślił, że w umowie sprzedaży udziałów zawartej przez (...) S.A. z pozostałymi wspólnikami pozwanej, za wyjątkiem udziałów powoda, jeden udział wyceniony został na kwotę (...) zł. Natomiast w przypadku przymusowego umorzenia, jeden udział powoda został wyceniony, w uchwale nr 15, na kwotę (...) zł, co stanowi zaledwie (...) ustalonej przez (...) S.A. ceny cztery miesiące wcześniej. Co więcej, jak zaznaczył powód, wynagrodzenie za umorzone udziały miało zostać ustalone na podstawie wartości aktywów netto, wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy, pomniejszonych o kwotę przeznaczoną do podziału pomiędzy wspólników, natomiast wspólnicy (...) sp. z o.o., podejmujący tą uchwałę w dniu 11 kwietnia 2013 r., nie znali aktywów netto wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy dlatego, że do tego dnia nie było ono sporządzone a w uchwale widnieje zapis, że właśnie to sprawozdanie było podstawą do ustalenia wysokości wynagrodzenia za umorzone udziały.

Powód następnie podkreślił, że na szkodliwość działań wspólnika większościowego oraz prezesa pozwanej wskazuje także § 7 pkt 2 umowy sprzedaży udziałów z dnia 10 grudnia 2012 r. W postanowieniu tym strony ustaliły, że w przypadku nieosiągnięcia przez (...) sp. z o.o. w roku 2013 pewnych poziomów zysku operacyjnego lub zysku netto, cena sprzedaży udziałów uzgodniona pomiędzy (...) S.A. a sprzedającymi obniżona zostanie o (...) zł, tj. o ok. (...). To miało spowodować, że prezes zarządu odniesie korzyść majątkową, jeżeli dokona transakcji sprzecznej z interesem gospodarczym, poprzez sprzedaż na rzecz nowego wspólnika dominującego praw z umów licencyjnych, które stanowią ważną część przychodów i dochodów spółki.

Powołując się na wskazane okoliczności, powód podniósł, że zaskarżona uchwała jest nie tylko sprzeczna z umową spółki ale stanowi naruszenie dobrych obyczajów i krzywdzi wspólnika mniejszościowego.

Pozwana (...) sp. z o.o. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu a w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (odpowiedź na pozew k. 92-114).

W uzasadnieniu pozwana odniosła się do twierdzeń powoda, wskazując, że podjęta uchwała jest zgodna z postanowieniami umowy spółki oraz z dobrymi obyczajami a przy tym nie krzywdzi powoda. Pozwana nie zgodziła się z twierdzeniami powoda, że uchwała została podjęta w identycznych okolicznościach, jak uchwała o umorzeniu udziałów powoda podjęta w przeszłości, która została uchylona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi. Wyjaśniła bowiem, że całkowicie odmienne okoliczności faktyczne legły u podstaw podjęcia uchylonej uchwały, jak również inny był kontekst sytuacyjny jej podjęcia. Podniosła, że powoływanie się na zasadę stabilności prawa i prawomocności orzeczeń sądowych jest całkowicie nieuprawnione a rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego nie ma mocy wiążącej w niniejszej sprawie, ani też nie stanowi prejudykatu. Pozwana, odnosząc się do twierdzeń powoda, powołała się na wyrok Sądu Apelacyjnego, wskazując że Sąd nie podzielił twierdzeń powoda o sprzeczności uchwały z umową spółki. Powołał się na okoliczności wskazane w uzasadnieniu uchwały podkreślając, że przedstawiają one

odmienny stan faktyczny wskazujący na utratę możliwości osobistego świadczenia przez powoda pracy na rzecz spółki, do której wszedł nowy wspólnik, spółka (...) S.A., co stanowi dla spółki dużą szansę na dynamiczny rozwój i ekspansję na rynku produktów i usług oferowanych przez spółkę. Pozwana wyjaśniła, że powód do momentu wstąpienia nowego wspólnika od spółki, w żaden sposób nie uczestniczył aktywnie w prowadzeniu jej spraw, ani w sprawowaniu kontroli. Zaczął natomiast podejmować różnego rodzaju czynności faktyczne i prawne mające na celu zakłócenie funkcjonowania pozwanej, szukając kontaktu ze spółką i jej pracownikami, występując przy tym z wnioskami o ujawnienie informacji dotyczących spółki i o poddanie pod głosowanie uchwał, które w opinii wspólnika większościowego były niezgodne z przyjętą i realizowaną strategią spółki. Pozwana zaznaczyła, że w przypadku podejmowania decyzji dotyczących funkcjonowania spółki, decydujące znaczenie ma wola większości a powód, jako wspólnik mniejszościowy, ma obowiązek tę zasadę respektować. Jednocześnie wskazała, że spółka (...) S.A. złożyła powodowi ofertę nabycia jego udziałów, lecz powód jej odmówił, odpowiadając, że zamierza sprzedać swój pakiet udziałów funduszowi specjalizującemu się w tego typu transakcjach. Odnosząc się natomiast do wysokości kwoty, jaką spółka (...) S.A. zaproponowała za nabycie udziałów od poprzednich wspólników, podniosła, że wycena większościowego pakietu udziałowego nie może odnosić się do wyceny pakietu mniejszościowego, jakim dysponował powód. Pozwana spółka zaznaczyła, że pakiety udziałowe zbywane przez M. S. i K. B., mimo iż były pakietami mniejszościowymi, zostały potraktowane jako część pakietu większościowego i wycenione proporcjonalnie wyżej niż udziały powoda, bowiem w transakcji zbycia występowali oni w porozumieniu ze spółką (...) Ltd. Powód poinformował pozwaną o zamiarze zbycia swoich udziałów funduszowi (...) S.A. W ocenie pozwanej, wspólnik większościowy i zarząd nie wyraziły zgody na zbycie udziałów przez powoda funduszowi, bowiem byłoby to sprzeczne z interesami spółki. Ponadto spółka powzięła informację o konflikcie funduszu z Komisją Nadzoru Finansowego oraz o zarzucanych funduszowi nieprawidłowościach, dotyczących obowiązku przedstawiania w prospekcie emisyjnym prawdziwych, rzetelnych i kompletnych informacji. Spółka poddała również pod wątpliwość wiarygodność i uczciwość oferty złożonej przez fundusz, biorąc pod uwagę rażąco wygórowaną cenę oferowaną za pakiet mniejszościowy udziałów w spółce.

W następnej kolejności pozwana wskazała, że uzasadnienie uchwały ma pełne poparcie w zdarzeniach, za których wystąpienie wyłączną odpowiedzialność ponosi powód oraz że utrata z jakichkolwiek powodów możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki, powinna być interpretowana w kontekście brzmienia § 8 umowy spółki, który przewiduje że wspólnicy obowiązani są świadczyć osobiście na rzecz spółki pracę w ilości i na warunkach określanych w umowach zawartych między każdym z nich a spółką. Pozwana wskazała, że w sytuacji gdy wspólnik przestał wносить jakikolwiek wkład w funkcjonowanie i rozwój spółki, jego udziały powinny zostać umorzone. Pozwana podniosła, że przyczyny utraty możliwości świadczenia pracy na rzecz spółki z jakichkolwiek powodów, mogą być obiektywne i subiektywne. Ze względu na to, że istotne znaczenie ma kwestia użyteczności pracy wspólnika świadczonej osobiście na rzecz spółki, nie należy zawężać pojęcia „możliwości świadczenia pracy” jedynie do posiadania kompetencji do wykonywania przez niego jakiejkolwiek pracy. Stwierdzono, że powód utracił możliwość świadczenia pracy choćby w najmniejszym stopniu użytecznej. Nawet gdyby spółka zdecydowała się ponownie zatrudnić powoda, to z obiektywnego punktu widzenia, powód nie miałby możliwości osobistego świadczenia pracy użytecznej dla spółki. Wynika to z faktu, że powód nie posiada kompetencji do pracy związanej z tworzeniem i obsługą zaawansowanych technologii oferowanych przez spółkę, co spowodowane jest własnymi zaniedbaniami powoda. W dalszej części uzasadnienia pozwana szczegółowo wskazała na okoliczności dotyczące powoda, takie jak niedostateczna komunikacja z pracownikami i zarządem, brak włączenia się w procesy usprawnienia działalności spółki oraz brak udziału w szkoleniach i gotowości do podnoszenia własnych umiejętności, które spowodowały, że powód utracił kompetencje do pracy związanej z zaawansowanymi technicznie produktami i usługami oferowanymi przez spółkę. Pozwana wyjaśniła, że wypowiedzenie umowy zlecenia usług w zakresie prowadzenia sprzedaży, było uzasadnione i zgodne z prawem. Jedną z przyczyn utraty przez powoda możliwości świadczenia pracy na rzecz spółki, były złe wyniki sprzedaży produktów spółki, w porównaniu do wyników osiąganych przez pozostałych wspólników. Podniosła, że brak dostatecznego zaangażowania i współpracy ze strony powoda oraz nienależyte wykonywanie obowiązków wobec spółki wyrażało się również w niedostatecznym włączeniu się powoda w system zarządzania relacjami z klientami CRM, za którego pośrednictwem gromadzone są i udostępniane informacje m.in. na temat podejmowanych zadań służbowych i zdarzeń związanych z obsługą i pozyskiwaniem klientów. Pozwana podniosła,

że wielokrotnie pozyskiwała informacje, iż powód zaniechał kontaktów z klientami zainteresowanymi ofertą spółki, lub jego reakcja na takie zapytania była spóźniona a przy tym P. B. (1) nie uczestniczył w szkoleniach, mających na celu podnoszenie własnych kwalifikacji i wiedzy na temat specjalistycznych produktów oferowanych przez spółkę, co miało wpływ na nieefektywną sprzedaż nowych, bardziej złożonych produktów przez powoda. Z tego względu, według pozwanej, praca powoda na rzecz spółki stała się bezużyteczna z punktu widzenia jej interesu i rozwoju. Jednocześnie spółka powzięła wiadomość, że informacje uzyskiwane przez powoda w trakcie świadczenia pracy na rzecz spółki, mogą być wykorzystywane przez niego do prowadzenia działalności konkurencyjnej ze szkodą dla spółki. Podniosła, że powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) P. B. (1), której przedmiot działalności pokrywa się z przedmiotem działalności spółki. I dlatego uznała, że wskutek podejmowania działań konkurencyjnych powód utracił możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki a w konsekwencji zasadne było umorzenie jego udziałów. Powołując się na wszystkie wskazane w odpowiedzi na pozew argumenty, pozwana wskazała, że utrata możliwości świadczenia pracy przez powoda, nie jest związana bezpośrednio z wypowiedzeniem umowy ani nie jest konsekwencją tego wypowiedzenia, lecz jest konsekwencją szeregu okoliczności leżących po stronie powoda, które spowodowały że dalsza współpraca powoda i pozwanej nie jest możliwa.

Pozwana w dalszej części wskazała, że zarzut powoda dotyczący sprzeczności uchwały z dobrymi obyczajami, jest bezpodstawny, skoro to powód przez swoje postępowanie, takie jak: złe wyniki sprzedaży, utrudnianie funkcjonowania spółki poprzez niewłączanie się w nowe procesy organizacyjne w spółce, niepodnoszenie kwalifikacji oraz prowadzenie działalności konkurencyjnej na szkodę spółki, naruszał prawidłowe funkcjonowanie spółki i dobre obyczaje kupieckie w kontekście prowadzonej przez spółkę działalności. Pozwana wskazała, że powód podejmował działania mające na celu zakłócenie i utrudnienie jej funkcjonowania oraz sprzeczne z interesem i dobrem spółki, tj. głosował przeciw uchwałom na zgromadzeniach wspólników w dniach 15 marca i 11 kwietnia 2013 r. Jednocześnie nie może być mowy o pokrzywdzeniu powoda przez podjęcie uchwały o umorzeniu udziałów, bowiem to powód sam odpowiada za okoliczności, które były podstawą podjęcia uchwały. Wskazała, że uchwała zgromadzenia wspólników spółki może być krzywdząca tylko wtedy gdy została podjęta z realnym zamiarem pokrzywdzenia, a taki zamiar nie istniał w odniesieniu do powoda. Uchwała bowiem została podjęta przez wzgląd na prawidłowe funkcjonowanie i dobro spółki. Oceniając zaś zaskarżoną uchwałę należy mieć na względzie ochronę słusznym interesów spółki przed działaniami powoda, takimi jak wykorzystywanie informacji uzyskanych podczas świadczenia pracy na rzecz spółki przy podejmowaniu działalności konkurencyjnej, nieużyteczność pracy powoda z punktu widzenia interesu spółki, zaniechanie i nienależyte wykonywanie obowiązków przez powoda. Zaznaczyła, że umorzenie udziałów nastąpiło za wynagrodzeniem, które zostało obliczone w sposób właściwy i zgodny z przepisami a w konsekwencji brak jest podstaw do twierdzenia, że jest sprzeczna z rzetelnością kupiecką i dobrymi obyczajami. Wysokość wynagrodzenia za umorzone udziały powoda została ustalona zgodnie z normą art. 199 § 2 zd. 2 k.s.h. jako że wynagrodzenie to nie może być niższe od wartości przypadających na udział aktywów netto, wskazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy. Przy tym zaznaczyła, że powód, nie odpowiadając na złożoną mu przez wspólnika większościowego ofertę kupna jego udziałów, sam wybrał tryb przymusowego umorzenia udziałów a także i zasady obliczania wynagrodzenia za umorzone udziały.

W replice na odpowiedź na pozew powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko odnośnie identyczności przesłanek podjęcia uchwały z dnia 23 czerwca 2010 r. z zaskarżoną obecnie uchwałą (pismo z dnia 9 sierpnia 2013 r. k. 189-204).

Wskazał, że główną tezę obu uzasadnień jest utrata możliwości świadczenia pracy przez powoda na rzecz spółki. Powód podtrzymał swoje twierdzenia odnośnie braku podczas zgromadzenia wspólników w dniu 11 kwietnia 2010 r. podstaw do ustalenia wynagrodzenia przysługującego mu za umorzone udziały, bowiem podstawą ustalenia wynagrodzenia mogą być wartości wyliczone w oparciu o sprawozdanie finansowe za ostatni rok obrotowy a nie wyciąg z projektu sprawozdania. Według powoda, nie ma żadnych podstaw, by zasadność czy prawidłowość zaskarżonej uchwały oceniać w kontekście zmian w strukturze właścicielskiej spółki, z tego względu, że nie wskazują na to ani przepisy prawa obowiązującego powszechnie, ani postanowienia umowy spółki. Ponadto powód podniósł, że powołane przez pozwaną dokumenty (...) dotyczące spółki (...) S.A. zostały wydane w 2008 r. a spółka się od nich odwołała do WSA, który decyzję (...) uchylił. Następnie (...) zaskarżyło wyrok WSA do NSA, który wyrok ten uchylił i przekazał

sprawę do ponownego rozpoznania a WSA następnie wydał wyrok, który ponownie decyzję (...) uchylił. Powód wskazał, że (...) jest spółką świadczącą usługi doradztwa gospodarczego, zatem jej udział w strukturze korporacyjnej jest wskazany. Powód podniósł, że argumentacja pozwanej dotycząca wykładni postanowień spółki, jest daleko idącą nadinterpretacją, prezentowaną przez pryzmat obecnej sytuacji w spółce. Interpretacja ta jest dokonywana ze stanowiska obecnego wspólnika (...) S.A., który nie był ani założycielem spółki, ani nie brał udziału w zawarciu umowy spółki a więc dokonywanie interpretacji przez tego wspólnika jest, według powoda, całkowicie bezpodstawne. Ponadto powód wskazał, że rozwiązanie z nim umowy w żaden sposób nie może być utożsamiane z utratą możliwości świadczenia przez niego pracy na rzecz spółki, bowiem stanowi to swojego rodzaju nadużycie zarzucane powodowi, że nie może świadczyć pracy, ponieważ nie chce żeby tą pracą na jej rzecz świadczył. Jednocześnie P. B. (1) podniósł, że przed rozwiązaniem z nim umowy był najlepiej sprzedającym handlowcem w spółce, generując najwyższy przychód na osobę. W okresie 10 lat współpracy w pozwanej spółce, nigdy nie uzyskał żadnej negatywnej opinii w zakresie prowadzonej sprzedaży a jeszcze przed złożeniem przez pozwaną spółkę oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, prezes spółki negocjował z powodem podwyżkę uposażenia na kolejne lata współpracy, co trudno uznać za oznakę niezadowolenia z tej współpracy, tym bardziej, że w roku 2009 powód wygrał wszystkie przetargi w zakresie danych cyfrowych lub technologii. Dalej powód podniósł, że niesłuszne są również zarzuty pozwanej dotyczące niewielkich obrotów działu projektów marketingowych, z tego względu że pozwana dobrze zdaje sobie sprawę z tego jakimi produktami zajmował się wówczas powód i jakie były przyczyny negatywnego trendu. Dział projektów marketingowych zajmował się wówczas (lata 2006-2008) produktami przestarzałymi, w które pozwana spółka już nie inwestowała, wchodząc w zupełnie inne, bardziej zaawansowane technologicznie produkty. Utrzymywanie działu projektów marketingowych jeszcze przez jakiś czas miało na celu wsparcie finansowe dla nowo rozwijanych produktów oraz możliwie najdalej idące eksploatowanie dotychczasowej oferty. Z tego względu istnienie negatywnego trendu było oczywiste i niekwestionowane ówczesnie w pozwanej spółce. Powód zaznaczył, że niespójne z przebiegiem wydarzeń są także twierdzenia pozwanej dotyczące negatywnej oceny pracy powoda. Uznał, że skoro od 2006 roku pozwana ma złe zdanie o pracy powoda na jej rzecz, to skąd wynika czteroletnia zwłoka w zakończeniu współpracy pomiędzy stronami. Wedle oceny powoda, nie są także zasadne zarzuty pozwanej dotyczące wywiązywania się powoda z obowiązujących w spółce procedur w zakresie korzystania z systemu CRM. Powód zaznaczył, że nie był zobowiązany do stosowania systemów używanych w spółce, albowiem nie był pracownikiem spółki lecz jedynie świadczył na jej rzecz usługi na podstawie umowy cywilnoprawnej. Sama zaś umowa wiążąca strony nie nakładała na powoda żadnych obowiązków w zakresie wykorzystywania systemu CRM. Jednakże powód mając na uwadze poprawną współpracę z pozwaną spółką starał się w miarę możliwości i przy zachowaniu odpowiednich proporcji czasowych uzupełniać sukcesywnie zapisy systemu CRM. Powód podkreślił, że jego priorytetem było nawiązywanie współpracy z nowymi klientami pozwanej spółki i utrzymywanie kontaktów z klientami istniejącymi. P. B. (1) podniósł również, że nie prowadził wobec spółki działalności konkurencyjnej. Po zakończeniu z nią współpracy, zajął się działalnością z innej branży, tj. w zakresie oferowania k. (...) i taką działalność prowadzi do chwili obecnej. Powód wskazał, że po rozwiązaniu z nim umowy o współpracę zarząd pozwanej nadal prowadził z nim rozmowy w zakresie nawiązania współpracy handlowej na podstawie partnerskiej umowy handlowej w oparciu o którą, powód mógłby dalej pozyskiwać dla pozwanej klientów. Powód prowadził w tej materii rozmowy głównie z I. W. i otrzymał wzór takiej umowy do podpisu oraz ofertę na zakup licencji danych cyfrowych z możliwością udzielania sublicencji. Uznał, że w świetle tych argumentów twierdzenie pozwanej, iż odmówiła ona jasno i wyraźnie jakiegokolwiek współpracy z powodem jest nieprawdziwe a oceny wyrażane przez pozwaną są jedynie jej subiektywnym stanowiskiem, w dodatku podyktowanym przez wspólnika większościowego. Wszystkie zarzuty dotyczące złej jakości pracy powoda na rzecz spółki mogą być, według powoda, stosowne w kontekście oceny zasadności wypowiedzenia mu umowy o współpracę w 2010 r. a nie w kontekście zasadności umorzenia jego udziałów w spółce i podkreślił, że umorzenie udziałów pozbawia go udziału w przyszłych zyskach spółki, ponieważ gdyby nie umorzenia, otrzymałby on dywidendę i udziały, które zostały umorzone, mogłyby być zbyte po wyższej wartości rynkowej.

W toku procesu strony konsekwentnie podtrzymywały dotychczas zaprezentowane stanowiska.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. B. (1) jest jednym z założycieli (...) sp. z o.o. W dniu 23 lutego 2001 r. A. C., P. B. (1) i K. B. zawarli umowę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. Kapitał spółki wynosił (...) zł i dzielił się na 200 udziałów po (...) zł każdy udział. Udziały w kapitale były równe i niepodzielne a objęte zostały w ten sposób, że A. C. objął 184 udziały spółki, P. B. (1) objął 10 udziałów a K. B. 6 udziałów. Udziały były pokryte gotówką w kwocie (...) zł przez A. C., (...) zł przez P. B. (1) i (...) zł przez K. B.. Z mocy § 13 umowy spółki, udział wspólnika, mógł być umorzony bez zgody wspólnika (umorzenie przymusowe) w przypadku gdy wspólnik utraci z jakichkolwiek powodów możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Uchwała taka miała być podjęta większością 2/3 głosów a wynagrodzenie za umorzony udział nie mogło być mniejsze niż wartość udziału księgowego (umowa spółki (...) z o.o., k. 27-31).

(...) sp. z o.o. zajmowała się tworzeniem produktów w postaci map cyfrowych. P. B. (1) świadczył na rzecz spółki na podstawie umowy o współpracę, która została z nim zawarta w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Zajmował się najpierw tworzeniem produktu a następnie jego sprzedażą. W latach 2001-2005 zajmował się tworzeniem sieci dystrybucji w Polsce. Lata 2006-2008 były okresem rozkwitu tzw. dodatków do gazet, insertów prasowych, płyt CD i wówczas to P. B. (1) zajmował się w tym okresie uzyskaniem poziomu sprzedaży w nowym dziale. Po tym jak został wyczerpany potencjał programów multimedialnych i encyklopedycznych, strategia (...) sp. z o.o. polegała na rozwoju danych cyfrowych. Przychody powoda w dziale, który prowadził, zaczęły spadać a wynikało to z faktu, że produkty, które były oferowane w ramach tego działu nie miały już takiej wartości rynkowej jak wcześniej. W tym czasie P. B. (1) zaczął współpracować z L. P., w dziale klientów kluczowych, w ramach tak zwanej Grupy (...). Współpraca w takiej formie trwała do wypowiedzenia umowy P. B. (1) tj. do marca 2010 r. W trzymiesięcznym okresie wypowiedzenia P. B. (1) prowadził jeszcze rozmowy handlowe z klientami i finalizował kontrakty za zgodą zarządu spółki. Umowa z P. B. (1) została rozwiązana z powodu cyt.: „nienależytego wypełniania obowiązków przez powoda, naruszenia zasad korporacji, słabych wyników sprzedaży oraz nienależytej obsługi systemu (...). (...) służył spółce do umieszczania informacji o klientach, lecz P. B. (1) nie zawsze umieszczał dane dotyczące jego klientów w tym systemie. W tym czasie umowę rozwiązano również z L. P. oraz zlikwidowano dział klientów kluczowych. W momencie otrzymania umowy wypowiedzenia, P. B. (1) otrzymał informację, że prezes (...) sp. z o.o. będzie wnosił o jednocześnie o umorzenie jego udziałów, oraz że te udziały powinny być przeznaczone dla innych osób w spółce, które będą miały realny wpływ na przychody spółki. W czasie wykonywania pracy P. B. (1) niejednokrotnie korespondował ze spółką. Korespondencja ta dotyczyła działalności spółki oraz możliwej z nim współpracy. Po rozwiązaniu umowy z P. B. (1), spółka przez pewien okres wypłacała jemu prowizje za zrealizowane uprzednio kontrakty. Wiosną 2010 r. P. B. (1) jeszcze składał spółce oferty współpracy, lecz zarząd spółki nie wyraził chęci takiej współpracy. W trakcie współpracy P. B. (1) ze spółką nie było pod jego adresem żadnych skarg dotyczących złego wykonywania obowiązków a wręcz przeciwnie, P. B. (1) były ceniony przez kontrahentów spółki (oświadczenie o wypowiedzeniu umowy k. 135, zeznania P. B. (1) - nośnik audio k. 448, korespondencja mailowa k. 225-236, oferta na zakup k. 205-216, korespondencja mailowa k. 183, zestawienia sprzedaży k. 140-178, korespondencja k. 180-183, referencje k. 202, oferta k. 205-216, zeznania świadka S. L. k. 280-282, zeznania M. S. – nośnik audio k. 448, zeznania świadka M. W. k. 316, zeznania świadka A. C. k. 354-357, zeznania świadka L. P. – nośnik audio k. 403-407, zeznania świadka K. B. k. 407-408, zeznania I. W. – nośnik audio k. 449).

W dniu 23 czerwca 2010 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o., w czasie którego podjęto 11 uchwał, między innymi uchwałę nr 10 w sprawie przymusowego umorzenia udziałów wspólnika P. B. (1). W uchwale wskazano, że spółka wypłaci P. B. (1) wynagrodzenie za umorzone udziały w kwocie (...) zł, w terminie 14 dni. W uzasadnieniu uchwały podano, że wspólnik P. B. (1) od stycznia 2008 r. nie pełni żadnej funkcji w strukturach organizacyjnych spółki czy jej przedsiębiorstwa a od 12 czerwca 2010 r. nie świadczy na jej rzecz pracy czy usług na podstawie umowy cywilnej. Wskazano, że spełnione zostały przesłanki do przymusowego umorzenia udziałów tego wspólnika, zgodnie z § 13 umowy spółki. Podczas tego zgromadzenia, uchwałą nr 11 umorzono także udziały L. P., które zostały podzielone między nowych członków spółki (protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 23 czerwca 2010 r. k. 14-20, zeznania świadka L. P. k. 404-407, zeznania P. B. (1) – nośnik audio k. 448).

Nie zgadzając się z podjętą uchwałą, P. B. (1) złożył w Sądzie Okręgowym w Łodzi pozew o jej uchylenie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 28 lipca 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt X GC 296/10 uchwała nr 10 została uchylona, lecz strona pozwana wniosła od niego apelację. W dniu 17 stycznia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację strony pozwanej sygn. akt I ACa 1105/11 (zeznania P. B. (1) - nośnik audio k. 448, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi wraz z uzasadnieniem k. 21-26).

W dniu 10 grudnia 2012 r., pomiędzy spółką (...) S.A. a (...) spółki (...), tj. (...) Ltd., M. S. i K. B., została zawarta umowa sprzedaży udziałów. (...) Ltd. był właścicielem 166 udziałów, M. S. 10 udziałów a K. B. 6 udziałów. Łączna cena sprzedaży wynosiła (...) zł. (...) Ltd., otrzymało (...) zł akcjami w spółce (...) i (...) zł gotówką. M. S. otrzymał (...) zł w akcjach spółki (...) i (...) zł gotówką. K. B. otrzymał (...) zł w akcjach spółki (...) i (...) zł gotówką. (...) sp. z o.o. sprzedali swoje udziały (...) S.A. w celu realizacji wspólnych dla spółek planów biznesowych, polegających na konsolidacji na rynku map cyfrowych, bowiem oferta i przedmiot działalności obu spółek się pokrywał. P. B. (1) nie zgodził się na sprzedaż swoich udziałów (umowa sprzedaży udziałów k. 71-75, zeznania świadka M. N. k. 312 -313, zeznania świadka A. C. k. 355).

Po nabyciu udziałów przez spółkę (...) S.A. aktywność P. B. (1) jako (...) sp. z o.o. wzrosła. Zaczął się on interesować sytuacją spółki, składał w spółce pisma o udzielenie mu informacji dotyczących spółki. Spółka nie udzieliła P. B. (1) żądanych przez niego informacji (pismo z dnia 17 stycznia 2013 r. k. 67, notatka k. 68, protokoły k. 126-131, pismo z dnia 25 marca 2013 r. k. 217, zeznania świadka A. C. k. 355, zeznania I. W. – nośnik audio k. 449, zeznania M. S. – nośnik audio k. 448).

Od momentu rozwiązania umowy o świadczenie usług z P. B. (1), rzadko pojawiał się on w siedzibie spółki, nie brał udziału w szkoleniach i zebraniach wewnętrznych, nie wykonywał pracy na rzecz spółki, lecz brał udział w zgromadzeniach wspólników (zeznania świadka M. N. k. 313, zeznania świadka M. W. k. 316, zeznania świadka A. C. k. 355, zeznania świadka L. P. k. 403-407).

W dniu 4 stycznia 2013 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o., podczas którego podjęto 3 uchwały. Uchwałą nr 1 dokonano zmiany § 14, 15 i 17 umowy spółki oraz dodano § 19a i 19b. Zmiana w § 15 polegała między innymi na tym, że od momentu podjęcia uchwały prawo zwołania zwyczajnego zgromadzenia wspólników przysługiwać miało wspólnikom reprezentującym co najmniej (...) w kapitale zakładowym. W § 19a i § 19b dodano postanowienia dotyczące ustanowienia i funkcjonowania rady nadzorczej spółki. Zgodnie z § 19a ust. 1 rada nadzorcza składać się miała z trzech członków, w tym z przewodniczącego rady. Dopóki spółka (...) S.A. będzie wspólnikiem, członkowie rady mieli być wybierani przez (...) S.A. Wspólnik P. B. (1) głosował przeciwko uchwale nr 1 (protokół nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 4 stycznia 2013 r. k. 32-34v.).

W dniu 18 stycznia 2013 r. P. B. (1) zawarł ze spółką (...) S.A. umowę przedwstępną sprzedaży swoich 10 udziałów w spółce (...) sp. z o.o. a następnie, w dniu 22 stycznia 2013 r., złożył w (...) sp. z o.o. pismo z informacją o zamiarze wystąpienia ze spółki oraz z wnioskiem do zgromadzenia wspólników o wskazanie (...) S.A. jako nabywcy jego 10 udziałów. Cena za jeden udział wynosiła (...) zł, co w opinii spółki było ceną wygórowaną. Spółka (...) S.A. nie chciała również żeby fundusz był jej wspólnikiem a to z powodu złej renomy oraz zatargów z (...), który wydawał kilkukrotnie komunikaty na temat tego funduszu, nie wyraziła zgody na sprzedaż udziałów P. B. (1) spółce (...) S.A. (przedwstępna umowa sprzedaży udziałów k. 63-66v., pismo z dnia 22 stycznia 2013 r. k. 62, wniosek k. 69-70, zeznania świadka M. N. k. 313, komunikat (...) k. 136, 137, 138-139, zeznania świadka A. C. k. 355-356, wydruki k. 443-446).

W dniu 18 lutego 2013 r. P. B. (1) złożył w (...) sp. z o.o. wniosek o zwołanie nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników dotyczącego C. (wniosek z dnia 18 lutego 2013 r. k. 69-70).

W dniu 21 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przy udziale P. B. (1) o wpis zmian do Krajowego Rejestru Sądowego, postanowił odmówić wpisu zmian w przedmiocie uchwał zmieniających umowę spółki, podjętych w dniu 4 stycznia 2013 r. na nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników. W uzasadnieniu podano, że zmiana w § 15 umowy spółki jest mniej korzystna dla

wspólnika mniejszościowego od aktualnej treści tego przepisu. Wskazano, że obecnie w umowie prawo zwoływania zgromadzeń wspólników przysługuje każdemu ze wspólników, natomiast wnioskowane zasady dotyczące zwoływania zgromadzeń modyfikują możliwość zwoływania tego zgromadzenia przez wspólników reprezentujących co najmniej (...) w kapitale zakładowym. Dalej wskazano, że § 19a i 19b, dotyczące ustanowienia rady nadzorczej, że dopóki spółka (...), będzie wspólnikiem, tylko ona będzie miała prawo powoływania członków rady nadzorczej, są również jest mniej korzystne dla wspólnika mniejszościowego (postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z dnia 21 lutego 2013 r. k. 35-35v.).

W marcu 2013 r. (...) S.A. złożyła ofertę nabycia udziałów P. B. (1), której P. B. (1) nie przyjął (oferta k. 132 wraz z dowodem doręczenia k. 133, odpowiedź P. B. (1) k. 134, zeznania świadka M. N. k. 312-314, zeznania świadka B. M. k. 315).

Na mocy uchwały z dnia 15 marca 2013 r. przeniesiono siedzibę spółki z Ł. do W. (protokół z dnia 15 marca 2013 r. k. 36-44).

W dniu 11 kwietnia 2013 r. odbyło się nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) sp. z o.o., na którym podjęto 17 uchwał a w tym między innymi uchwałę nr (...)w sprawie przymusowego umorzenia wszystkich 10 udziałów wspólnika P. B. (1). Umorzenie to nastąpiło bez zgody wspólnika, z czystego zysku spółki, za wynagrodzeniem w wysokości (...) zł brutto za wszystkie udziały. Uchwała została podjęta wymaganą większością głosów, 182 głosy były „za”, 10 głosów było „przeciw” i o głosów „wstrzymał się”. Pełnomocnik P. B. (1) głosował przeciw uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że udział wspólnika może być umorzony bez jego zgody w wypadku, kiedy wspólnik utraci z jakichkolwiek powodów możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Wskazano, że P. B. (1) utracił możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki i podejmował próby świadczenia pracy na rzecz spółki, jednakże jego praca była nieużyteczna z punktu widzenia interesu spółki. Nie angażował się w bieżącą działalność spółki, odmawiał współpracy z pracownikami spółki, działał wbrew przyjętej przez spółkę strategii rozwoju. Wskazano, że P. B. (1) odmawiał stosowania się do panujących w spółce zasad organizacyjnych, nie podnosił swoich kwalifikacji w zakresie szeroko pojmowanej wiedzy z zakresu informatyki, co uniemożliwiło mu sprzedaż wysoko zaawansowanych produktów oferowanych przez spółkę. Następnie podano, że spółka powzięła wiadomość, iż informacje uzyskiwane przez P. B. (1) w trakcie świadczenia pracy na rzecz spółki, mogą być wykorzystywane do prowadzenia działalności konkurencyjnej ze szkodą dla spółki, co świadczy o utracie możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Ponadto w uzasadnieniu wskazano, że wspólnik albo jego pracownicy jest zobowiązany do osobistego świadczenia pracy na rzecz i z korzyścią dla spółki, z uwzględnieniem przyjętych przez spółkę strategii biznesowych, ładu i kultury organizacyjnej. Możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki, należy rozpatrywać przez pryzmat użyteczności tej pracy dla spółki. Nie należy tym samym zawężać pojęcia możliwości świadczenia pracy jedynie do posiadania kompetencji do wykonywania jakiegokolwiek pracy na rzecz spółki. Nie można także zrównywać pojęcia niemożności świadczenia pracy z bierną postawą wspólnika wynikającą z powodów leżących wyłącznie po jego stronie czy utraty przez danego wspólnika uprawnień wymaganych do świadczenia jakiegokolwiek pracy. P. B. (1), stwierdził, że nie zgadza się z treścią przedstawionego uzasadnienia uchwały i uważa, że jest ono nieprawdziwe. Na zgromadzeniu wspólników nie było dokumentów przedstawiających sprawozdanie za ostatni rok obrotowy. Wynagrodzenie za umorzone udziały zostało ustalone na podstawie informacji uzyskanych od głównej księgowej na podstawie aktywów netto (akt notarialny Repertorium A nr 2436/2013 k. 45-61, sprawozdanie k. 76, zeznania świadka A.C., zeznania świadka P. W. – nośnik audio k. 422).

W dniu 5 listopada 2013 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, została przekształcona w spółkę akcyjną o nazwie (...) spółka akcyjna (dalej: (...) S.A.) (wydruk z KRS k.251-252).

W dniu 6 marca 2013 r. A. C. złożył rezygnację w funkcji pełnienia prezesa zarządu spółki (...) S.A. (rezygnacja k. 260). W dniu 1 kwietnia 2014 r. podjęto uchwały o powołaniu prezesa zarządu spółki w osobie członka zarządu (...) S.A. (uchwała nr 1 k. 271, 273).

W dniu 3 kwietnia 2014 r. złożono wniosek do KRS o dokonanie zmiany danych podmiotu w rejestrze (wniosek o zmianę danych w rejestrze k. 261-270).

P. B. (1) nie prowadził działalności konkurencyjnej na szkodę spółki (zeznania świadka M. W. k. 316-317, zeznania świadka P. C. k. 357-358, zeznania świadka S. S. (1) k. 358-359, zeznania I. W. – nośnik audio k. 449, pismo k. 217).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, wydruków z korespondencji mailowej oraz twierdzeń samych stron niezakwestionowanych bądź wprost przyznanych przez stronę przeciwną, które na podstawie art. 230 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c. Sąd przyjął za udowodnione. Zaznaczyć należy, że w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy stan faktyczny był bezsporny w całości, lecz odmienna była jego ocena prawna. Strony nie kwestionowały autentyczności powyżej powołanych dokumentów i Sąd również nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, wobec czego brak było podstaw do odmówienia im wiarygodności.

Ustalając stan faktyczny Sąd również wziął pod uwagę zeznania wszystkich świadków oraz stron procesu. W ocenie Sądu wszystkie te zeznania, należało ocenić jako jasne, spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniające, pozwalające ustalić przebieg zdarzeń. Sąd nie miał wątpliwości, co do ich wartości dowodowej, wobec czego brak było podstaw do odmówienia im wiarygodności. Zeznania świadków korespondowały zarówno z treścią pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jak i twierdzeniami stron – spór sprowadzał się w istocie natomiast do odmiennej oceny zapisów umowy spółki (...), dotyczących przymusowego umorzenia udziałów wspólnika w przypadku utraty możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie należy podnieść, że powództwo w niniejszej sprawie wywiedziono z art. 249 § 1 k.s.h., w myśl którego uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Zgodnie z przepisem art. 249 § 1 k.s.h., uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

W ramach niniejszego postępowania powód wnosił o uchylenie uchwały nr 15 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 11 kwietnia 2013 r., mocą której przymusowo umorzono wszystkie przysługujące jemu udziały w spółce.

Powód miał legitymację do wystąpienia z niniejszym powództwem, bowiem na podstawie art. 250 pkt 2 k.s.h., wspólnikowi przysługuje legitymacja do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników o umorzeniu jego udziałów. Nie ulega wątpliwości, iż powód jest wspólnikiem i brał udział w nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 11 kwietnia 2013 r., na którym podjęto uchwałę nr 15, wobec której następnie złożył sprzeciw. Powód zachował również termin na wystąpienie z powództwem, bowiem powództwo o uchylenie uchwały należy wnieść w terminie miesiąca od otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały (art. 251 k.s.h.). Jak wynika z pieczęci na kopercie (k. 81), przesyłka zawierająca pozew została nadana w dniu 10 maja 2013 r. a uchwała została podjęta w dniu 11 kwietnia 2013 r. a wobec tego powód wniósł pozew w ustawowym terminie.

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego, przy interpretacji przepisu art. 249 § 1 k.s.h., przyjmuje się konieczność wskazywania przez legitymowanego czynnie łącznie przynajmniej dwóch podstaw mających uzasadniać możliwość uchylenia zaskarżonej uchwały, przewidzianych w tym przepisie. Innymi słowy, uchwała musi być sprzeczna z umową spółki i jednocześnie godzić w interesy spółki, musi być sprzeczna z umową spółki i jednocześnie mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika; uchwała może być sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzić w interesy spółki, być sprzeczna z dobrymi obyczajami i mieć na celu pokrzywdzenie wspólnika (wyrok Sądu

Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 marca 2014 r. I ACa 1630/13). Jeżeli zatem powód P. B. (1) domagał się uchylecia uchwały w związku z tym, że - w jego przekonaniu - była sprzeczna z umową spółki a przy tym naruszała dobre obyczaje i zarazem miała na celu pokrzywdzenie wspólnika, to spełniony został wymóg wskazania wspomnianych, dwóch podstaw zaskarżenia uchwał spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwała jest sprzeczna z umową, gdy bezpośrednio lub pośrednio nie jest zgodna z normami zawartymi w umowie spółki. Dotyczy to wszelkich postanowień umownych, czy to stworzonych przez wspólników niezależnie od przepisów kodeksu spółek handlowych, czy też zmieniających dyspozytywnie normy kodeksu. Z kolei uchwałę można uznać za krzywdzącą wspólnika, jeżeli prowadzi do osłabienia jego pozycji w spółce w relacji do innych wspólników, którzy odnoszą korzyść, albo w relacji do spółki, która odnosi korzyść w danej sytuacji nieuzasadnioną. Wreszcie odnosząc się do pojęcia dobrych obyczajów, celem jest podzielenie stanowiska S. S. (Nieważne i wzruszalne uchwały zgromadzeń spółek kapitałowych, (...) s. 14), że kodeks spółek handlowych nie zawęził pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwości postępowania panujących wśród przedsiębiorców, w związku z czym uzasadnione jest sięganie do kryteriów moralnych i aksjologicznych panujących w społeczeństwie przy wykładni pojęcia dobrych obyczajów. Orzekając o wykroczeniu przeciwko dobrym obyczajom Sąd powinien się kierować poczuciem godziwości ogółu ludzi myślących sprawiedliwie bo pojęcie dobrych obyczajów obejmuje swym zakresem zarówno etyczno-moralne oceny postępowania w działalności gospodarczej, a więc tradycyjną uczciwość kupiecką, jak również kryteria ekonomiczno-funkcjonalne i oceny zorientowane na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania i rozwoju spółki kapitałowej w interesie wszystkich wspólników lub akcjonariuszy (S. A., Przymusowy wykup akcji drobnych akcjonariuszy, (...), s. 1). Jednocześnie o tym, czy działanie jest sprzeczne z normami moralnym i zwyczajowymi stosowanymi w działalności gospodarczej, winien decydować całokształt okoliczności a zwłaszcza cel, użyte środki i konsekwencje przedsięwziętych działań. Naruszenie dobrych obyczajów, jako przyczyna podjęcia uchwały określonej treści, związana jest z aspektem moralnym i rozpatrywana może być w kategorii niegodziwości zachowań oraz naganności zamierzonych celów w działalności gospodarczej. Klauzula generalna dobrych obyczajów na gruncie regulacji art. 249 § 1 k.s.h. to takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, są związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Jest to ogólnie rzecz ujmując przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Przyjmuje się, że z reguły uchwała zgromadzenia wspólników podjęta w celu lub z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika mniejszościowego narusza obowiązującą w społeczeństwie normę moralną przejawiającą się obowiązkiem przyzwoitego zachowania się (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 marca 2009 r., V ACA 49/09, OSA 2010, Nr 7, poz. 19).

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy uznać należało, że zaskarżona uchwała nr 15 podjęta została w interesie wspólnika większościowego spółki (...) S.A. z równoczesnym pozbawieniem korzyści powoda jako wspólnika mniejszościowych co oznacza, że podjęto ją w celu (z zamiarem) pokrzywdzenia powoda. Takie zachowanie, zdaniem Sądu Okręgowego, narusza dobre obyczaje przejawiające się obowiązkiem zachowania moralnych norm przyzwoitości w stosunkach pomiędzy wspólnikami i jednocześnie uzasadnia przyjęcie, że uchwała jest sprzeczna z umową spółki a tym samym istniała zgodnie z art. 249 k.s.h. podstawa do jej uchylecia. Uchwała nr 15 nie znajdowała uzasadnienia w treści umowy spółki, bowiem zgodnie z § 13 ust. 2 umowy (...) sp. z o.o. (obecnie (...) S.A.) udział wspólnika może zostać umorzony bez jego zgody w przypadku gdy wspólnik utraci z jakichkolwiek powodów możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki. Należy mieć na względzie, że „utrata możliwości osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki” trzeba rozumieć w sposób obiektywny. Zatem sformułowanie użyte w tym paragrafie § 13 oznacza, że konkretny wspólnik nie jest w stanie w ogóle osobiście świadczyć określonego rodzaju pracy względem przedmiotu działalności spółki oraz poszczególnych umów pomiędzy wspólnikami a spółką i to z przyczyn obiektywnych jak np. choroba czy długotrwały pobyt z dala od miejsca prowadzenia działalności operacyjnej spółki. Jak wyjaśnił, w ramach przesłuchania stron powód P. B. (1), taka właśnie intencja przyświecała wspólnikom spółki w 2001, kiedy to podpisywana była umowa spółki. W niniejszej sprawie nie zaistniała zatem przesłanka utraty możliwości osobistego świadczenia pracy przez wspólnika P. B. (1), skoro nie może być mowy o utracie możliwości osobistego świadczenia pracy wspólnika z przyczyn obiektywnych w sytuacji gdy najpierw spółka wypowiedziała jemu umowę świadczenia usług, a następnie, co jak sama spółka podkreśla, nie chciała żeby wspólnik świadczył na jej rzecz pracy. Jednocześnie, obiektywnie rzecz ujmując powód miał możliwość świadczenia na rzecz spółki, tym bardziej, że wolę taką wyrażał a wyłącznie na skutek działań spółki, nie został do tego dopuszczony. Nie sposób przy tym oczekiwać

od powoda, że pomimo upływającego czasu i braku jakiegokolwiek woli współpracy ze strony spółki codziennie będzie się narzucał reprezentantom spółki, prezentując swoją ofertę współpracy z nią. Samo zaś wypowiedzenie umowy, łączącej strony procesu samo w sobie nie oznaczało przecież utraty możliwości osobistego świadczenia pracy przez powoda na rzecz powoda tym bardziej, że także po rozwiązaniu umowy powód deklarował wolę podjęcia i świadczenia pracy na rzecz spółki, niezależnie od formy współpracy, jaką strony chciałyby przyjąć.

Podnoszone wielokrotnie przez pozwaną argumenty, mające świadczyć o braku możliwości świadczenia pracy przez powoda, dotyczą głównie nieprzydatności powoda do pracy, wskazują że powód sam ponosi winę za to że udziały zostały mu umorzone, że odmowa powoda nabycia jego udziałów przez wspólnika większościowego spowodowała umorzenie jego udziałów. Pozwana kilkakrotnie zarzucała powodowi działalność konkurencyjną, która według niej „uzasadniała uznanie, że wskutek podejmowanych działań na szkodę spółki, powód utracił możliwość osobistego świadczenia pracy na rzecz spółki” (odpowiedź na pozew k. 108), zarzutów tych nie popierając żadnymi dowodami. Z tych wypowiedzi pozwanej jasno wynika, że wspólnik większościowy „za wszelką cenę” chciał „wykluczyć” powoda ze spółki a w momencie kiedy nie udało się wykupić jego udziałów czy też w inny sposób zakończyć z nim współpracy, spółka postanowiła przymusowo umorzyć jego udziały. Zdaniem Sądu, wskazuje to na celowe działanie spółki, która nie chciała dłużej współpracować ze wspólnikiem mniejszościowym w osobie P. B. (1) i jest przejawem naruszenia dobrych obyczajów przez spółkę. Wskazują na to w sposób jednoznaczny wypowiedzi pozwanej takie jak: „powód nie odpowiadając na złożoną mu przez wspólnika większościowego ofertę kupna jego udziałów, sam „wybrał” tryb przymusowego umorzenia udziałów, a także i zasady obliczania wynagrodzenia za umorzone udziały” (odpowiedź na pozew k.112), „praca świadczona przez powoda stała się bezużyteczna z punktu widzenia interesów i rozwoju spółki” (odpowiedź na pozew k. 107), „jedną z przyczyn utraty pracy przez powoda możliwości świadczenia pracy na rzecz spółki były złe wyniki sprzedaży osiągnane przez powoda” (odpowiedź na pozew k. 106). Pozwana w swoich wypowiedziach wskazując na bezużyteczność pracy powoda, złe wyniki sprzedaży, brak współpracy z zarządem sama przyznaje, że powód świadczył na rzecz spółki, lecz spółka nie była z tej pracy zadowolona a przy tym nie podała żadnych obiektywnych przesłanek wskazujących na utratę możliwości świadczenia pracy przez powoda. I w tym miejscu podkreślić należy, że jako nieudowodnione pozostały twierdzenia pozwanej o prowadzeniu przez powoda działalności konkurencyjnej, skoro zarówno z treści zeznań świadków, jak i reprezentantów pozwanej spółki wysnuć można jedynie wniosek co do podejrzeń tych osób wobec powoda w tym zakresie a sam fakt ujawniania w ramach postępowań rejestrowych potencjalnej możliwości prowadzenia działalności gospodarczej zbieżnej z działalnością, którą prowadzi pozwana, czy podejrzenia nie stanowią dowodu na prowadzenie działalności konkurencyjnej. Tym bardziej, że w ramach przesłuchania stron powód pokreślił, że po zakończeniu współpracy z (...) sp. z o.o. zajął się działalnością w zupełnie innej branży a mianowicie k. (...). Stawianie zaś powodowi zarzutów, że po powzięciu informacji o zakupie udziałów spółki przez (...) S.A. występował z wnioskami o udzielenie informacji na temat działalności spółki jest sprzeczne z treścią art. 212 k.sh., który przewiduje prawo wspólnika osobistej kontroli a którego realizacja może się odbywać się w każdym czasie i oznacza, że nie można ograniczyć wspólnika w realizacji prawa indywidualnej kontroli w jakichś okresach. W ocenie Sądu Okręgowego, zainteresowanie powoda sytuacją spółki w sytuacji, gdy większość jej udziałów przejmuje nowy podmiot było uzasadnione obawą nie tylko o dalszą strategię działalności spółki ale także o sytuację faktyczną i prawną powoda jako mniejszościowego wspólnika. Oczywiście ustawodawca przewidział także możliwość odmowy wspólnikowi wyjaśnień oraz udostępnienia do wglądu ksiąg i dokumentów (§ 2) z uwagi na istnienie uzasadnionej obawy, że wspólnik wykorzysta je w celach sprzecznych z interesem spółki i przez to wyrządzi spółce znaczną szkodę. Uzasadniona obawa po stronie zarządu musi się opierać na okolicznościach faktycznych, wiedzy na temat pewnych faktów, które mogłyby stanowić podstawę takiej uzasadnionej obawy ale to spółkę obciąża dowód na okoliczność, że istnieje uzasadniona obawa działania na szkodę spółki. W realiach niniejszej sprawy takie okoliczności nie ujawniły się a konsekwentna odmowa udzielania powodowi informacji a raczej brak reakcji ze strony spółki na zapytania powoda w okolicznościach, gdy zmieniała się sytuacja prawna spółki, nie korespondowała z treścią art. 212 k.s.h.

Niezależnie od powyższego, uchwała nr 15 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników została również podjęta z pokrzywdzeniem powoda. Prezentowany przez pozwaną pogląd o braku pokrzywdzenia powoda nie zasługuje na uwzględnienie już tylko z tego względu, że uchwałą nr 15 powód został pozbawiony swoich udziałów w spółce –

co stanowi obiektywne pogorszenie jego sytuacji majątkowej w spółce w porównaniu do pozostałych wspólników i wiąże się m.in. z utratą prawa do dywidendy a więc cyklicznego źródła dochodu, które w przypadku spółki oferującej produkty i usługi, na które obecnie jest z pewnością duży popyt, szczególnie w sytuacji gdy spółka ta korzysta ze wsparcia tak znaczącego podmiotu jakim jest (...) S.A., są niebagatelne. Bez wpływu na taką ocenę pozostają zeznania świadków S. L., A. C. czy M. W. wskazujące na niestematyczne raportowanie do systemu CRM, czy stosunkowo małe przychody generowane przez dział, w ramach którego powód świadczył na rzecz spółki a wreszcie zasłyszane zastrzeżenia co do jakości pracy powoda, skoro nie sposób przypisać powodowi uporczywości czy złej woli, choćby z tego tylko powodu, że także on sam był zainteresowany osiągnięciem jak najwyższych dochodów przez spółkę, bowiem to warunkowało wypłatę na jego rzecz dywidendy.

Niezależnie od powyżej podniesionej argumentacji, Sąd Okręgowy stoi także na stanowisku, że kwestionowana uchwała jest sprzeczna z umową spółki a dokładniej rzecz ujmując z jej § 13 ust. 2. Powód kilkakrotnie wykazywał, co sama przyznała pozwana, chęć nawiązania współpracy ze spółką oraz świadczenia na jej rzecz pracy, jednakże spółka nie była zainteresowana taką współpracą. Natomiast zapis § 13 ust. 2 należy rozumieć w ten sposób, że wspólnicy, w przypadku utraty możliwości świadczenia pracy, mogą umorzyć udziały wspólnika. Jest to rozwiązanie fakultatywne a przesłanki utraty możliwości świadczenia pracy powinny być obiektywne a w niniejszej sprawie udziały P. B. (1) zostały umorzone tylko z tego powodu, że spółka sama nie chciała z nim współpracować. Zarzut zaś pozwanej, że do podjęcia uchwały nr 15 nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników doszło w innych okoliczności faktycznych niż te, które były podstawą umorzenia udziałów powoda w czerwcu zasługuje na uwzględnienie ale nie ma wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy. Okoliczności faktyczne podjęcia uchwały umarzającej udziały powoda w kwietniu 2011 r. są w istocie inne niż te, które zaistniały w czerwcu 2010 r., ponieważ w spółce zmienili się wspólnicy, trzech z nich sprzedało swoje udziały spółce (...) S.A., która to spółka od tamtego momentu stała się wspólnikiem większościowym (...) sp. z o.o. (obecnie (...) S.A.) a w konsekwencji – jak wskazuje pozwana – zmieniła się m.in. strategia biznesowa spółki. Mimo nastąpienia tych zmian w spółce, Sąd nie może zgodzić się ze stanowiskiem pozwanej, zgodnie z którym, nowe okoliczności faktyczne uzasadniały podjęcie uchwały o umorzeniu udziałów wspólnika P. B. (1), bowiem nie zmieniają faktu, że uchwała o umorzeniu udziałów powoda jest sprzeczna z umową spółki, dobrymi obyczajami i zmierza do pokrzywdzenia powoda. I tu na marginesie tylko powyższych ustaleń należy wskazać, że proponowana przez wspólnika większościowego cena udziałów powoda była kilkakrotnie niższa niż pozostałych wspólników. I co prawda pozwana tłumaczyła to faktem, iż powodowi za pakiet udziałów mniejszościowych należna była niższa cena, niż za pakiet większościowy, to jednak warte podkreślenia jest to, że pozwana nabyła udziały od wspólnika większościowego i dwóch wspólników mniejszościowych, którzy dysponowali 10 i 6 udziałami w spółce, czyli jeden wspólnik miał tyle samo udziałów co powód a drugi miał mniej udziałów i ich udziały zostały nabyte za ceną kilkakrotnie, bo ponad (...) razy wyższą, niż ta zaproponowana powodowi. Działania wspólnika większościowego w sposób jednoznaczny są krzywdzące dla powoda, a argumentacja pozwanej spółki w tej kwestii stanowi tłumaczenie, nie mające podstaw logicznego rozumowania a uzasadnione jest jedynie strategią biznesową spółki. W tej sytuacji nie można zatem czynić powodowi uzasadnionych zarzutów, że sam poszukiwał nabywcy swoich udziałów ((...) S.A.) i nie przystawał na ofertę (...) S.A., skoro ta oferta nie była dla niego korzystna finansowo.

Z uwagi na powyższe, spełnione zostały przesłanki merytoryczne powództwa o uchylenie uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników spółki (...), określone w art. 249 § 1 k.s.h., gdyż podjęta uchwała o przymusowym umorzeniu, była sprzeczna z umową spółki, dobrymi obyczajami i godziła w interesy powoda, będącego jej wspólnikiem mniejszościowym. W tej zaś sytuacji należało uznać, że pozwana spółka nie miała podstaw do podjęcia uchwały na podstawie § 13 ust. 2. umowy spółki, tym samym kwestionowaną uchwałę należało uchylić, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Ponieważ powód wygrał sprawę w całości, zastosowanie znajduje - w zakresie kosztów procesu - art. 98 k.p.c., z którego wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową w łącznej kwocie 2.377,00 zł składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 2.000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 360 zł (ustalone na podstawie § 11 pkt 21 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu Dz.U. 2013, poz. 490) oraz opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Emilia Szczurowska

(...)

(...)